

8 czerwca. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(2 Kor 1, 18-22) Bracia: Bóg mi świadkiem, że w tym, co do was mówię, nie ma równocześnie „tak” i „nie”. Syn Boży, Chrystus Jezus, Ten, którego głosiłem wam ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był „tak” i „nie”, lecz dokonało się w Nim „tak”. Albowiem ile tylko obietnic Bożych, wszystkie w Nim są „tak”. Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze „Amen» Bogu na chwałę. Tym zaś, który umacnia nas wspólnie z wami w Chrystusie i który nas namaścił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych.

(2 Kor 1, 18-22)

Bracia: Bóg mi świadkiem, że w tym, co do was mówię, nie ma równocześnie „tak” i „nie”. Syn Boży, Chrystus Jezus, Ten, którego głosiłem wam ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był „tak” i „nie”, lecz dokonało się w Nim „tak”. Albowiem ile tylko obietnic Bożych, wszystkie w Nim są „tak”. Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze „Amen» Bogu na chwałę. Tym zaś, który umacnia nas wspólnie z wami w Chrystusie i który nas namaścił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych.

(Ps 119 (118), 129-130. 131-132. 133 i 135)

REFREN: *Okaż swym sługom pogodne oblicze*

Twoje napomnienia, Panie, są przedziwne,
dlatego przestrzega ich moja dusza.
Poznanie Twoich słów oświeca
i naucza niedoświadczonych.

Zaczerpnę powietrza otwartymi ustami,
bo pragnę Twoich przykazań.
Zwróć się ku mnie i zmiłuj się nade mną,
tak jak czynisz z miłującymi Tve imię.

Umocnij moje kroki Twoim słowem,
niech żadna niegodziwość nie panuje we mnie.
Okaz Twemu słudze światłość swego oblicza
i naucz mnie Twoich ustaw.

Aklamacja (Mt 5, 16)

Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze
dobre uczynki i chwalili Ojca waszego.

(Mt 5, 13-16)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli
sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda,
chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem
świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też
lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła

wszystkim, którzy są w domu. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”.

Komentarz:

Istnieje w nas naturalna skłonność do zamykania się wśród ludzi, którzy są nam bliscy, których lubimy i z którymi dzielimy wspólne przekonania. Nawet w Kościele nieraz zamykamy się w środowiskach, które nam bardziej odpowiadają.

Ja oczywiście nie chcę marnego słowa powiedzieć przeciwko przynależnościom do różnych katolickich grup duszpasterskich, modlitewnych czy do różnych ruchów duchowych. Świadczą one o wielkiej żywotności i bogactwie Kościoła. Zarazem byłoby to wielkie nieporozumienie, gdyby jacyś katolicy swoją przynależność do Kościoła sprowadzali całkowicie do związania się ze swoją grupą.

Pan Jezus wyraźnie żąda od nas tego, żebyśmy byli Jego świadkami również na zewnątrz, również wobec ludzi i środowisk niewierzących. Jest Jego wolą i Jego życzeniem, żebyśmy byli solą ziemi i światłem świata.

Te słowa: „wy jesteście solą ziemi” Pan Jezus wypowiedział bezpośrednio po ośmiu błogosławieństwach. Zatem „wy” znaczy w tym zdaniu: „którzy staracie się żyć w duchu ośmiu błogosławieństw”. Sól chroni pokarm przed zepsuciem oraz dodaje mu smaku. „Wy jesteście solą ziemi” znaczy więc: jeśli staracie się kierować duchem ośmiu błogosławieństw, przyczyniacie się w ten sposób do zachowania ziemi przed moralnym rozkładem, ale pomagacie też swoim bliźnim do rozpoznawania prawdziwego smaku bycia człowiekiem.

o. Jacek Salij OP